

Sygn. akt V ACa 614/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska (spr.) SA Maria Sokołowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Zaborska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. i I. B.

przeciwko K. Ł.

o zakazanie naruszenia prawa do znaku towarowego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 maja 2014 r. sygn. akt VIII GC 188/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 (pierwszym) i 2 (drugim) w ten sposób, że powództwo oddala,

2. w punkcie 4 (czwartym) w ten sposób, że zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 614/14

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. i I. B. wnieśli pozew przeciwko K. Ł. domagając się:

1) nakazania pozwanej by zaniechała używania w jakiegokolwiek formie i na jakimkolwiek polu eksploatacji nazwy (...);

2) ogłoszenia do publicznej wiadomości treści wyroku uwzględniającego roszczenie zgłoszone w pkt 1 poprzez zobowiązanie pozwanej by na swój koszt zamieściła go w trzech kolejnych piątkowych wydaniach „(...)” oraz trzech piątkowych lub sobotnich wydaniach dodatku regionalnego ((...)) Gazety (...) na stronach od 1 do 3 w ramce, której wielkość będzie nie mniejsza niż 1/4 strony oraz zamieściła w/w informację na swojej stronie internetowej (aktualnie (...)) na okres jednego miesiąca;

3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że są współnikami spółki cywilnej (...) .pl i przysługują im prawa ochronne dotyczące znaku towarowego „(...)” jako znaku słowno -graficznego (nr (...):(III) (...)) oraz prawo wynikające z pierwszeństwa zgłoszenia tegoż znaku jako słownego opublikowanego przez Urząd Patentowy RP pod numerem (...) w dniu (...). Pozwana w dniu (...). podjęła działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...) L. (...) K. Ł. i do dziś używa tej nazwy na wszystkich polach eksploatacji (internet, ulotki, reklama). Używanie nazwy „(...)” jest zdaniem powodów przez pozwaną bezprawne, albowiem to im przysługują wyłączne prawa ochronne wynikające z rejestracji znaku towarowego słowno-graficznego z pierwszeństwem od dnia (...)(...)o r.(R. (...)) oraz opublikowania faktu zgłoszenia tejże nazwy do rejestracji jako znaku towarowego w warstwie słownej, począwszy od dnia 6 sierpnia 2012 r. (Z. (...)).

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości jako oczywiście bezzasadnego i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 7 maja 2014r. nakazał pozwanej zaniechania naruszania prawa ochronnego z rejestracji, przysługującego powodom do słownego znaku towarowego "(...)", objętego prawem ochronnym (...)

Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej numer Z - (...) poprzez zaniechanie używania tego znaku w jakiegokolwiek formie i na jakimkolwiek polu eksploatacji, nakazał pozwanej opublikowanie na jej koszt treści zapadłego w sprawie orzeczenia w trzech kolejnych piątkowych wydaniach (...), na stronach od 1 do 3, w ramce, której wielkość będzie nie mniejsza niż 1/4 strony oraz na swojej stronie internetowej, przez okres jednego miesiąca - w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, w pozostałej części oddalił powództwo oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 1,457zł tytułem zwrot kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sad I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powodowie prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej w zakresie m.in. ogólnej i specjalistycznej praktyki lekarskiej oraz usług kosmetycznych. Do czerwca 2011 r. pozwana była pracownikiem powodów. Pozwana obecnie prowadzi działalność gospodarczą w zakresie fryzjerstwa i pozostałych zabiegów kosmetycznych pod nazwa Centrum (...) L. (...) K. Ł..

Powodom przysługuje prawo ochronne z zarejestrowanego w dniach (...) r. w Urzędzie Patentowym RP znaku towarowego słowno-graficznego (...). Znak ten został zgłoszony do rejestracji przez powoda M. B. w dniu (...) 2010r., następnie powód wniósł go jako aport do majątku spółki cywilnej powodów.

Z dniem (...) w Urzędzie Patentowym RP zostało przyjęte zgłoszenie powodów o rejestrację słownego znaku towarowego „(...)”, ujętego w klasyfikacji nicejskiej w sferze usług obejmujących m.in. prowadzenie i usługi salonów, klinik i gabinetów zabiegowych medycznych i kosmetycznych, usługi w zakresie higieny, zdrowia i urody.

Na swojej stronie internetowej pozwana używa znaku słowno-graficznego z użyciem słów „(...)”, w nazwie strony internetowej - (...), czy w nazwie określającej firmę pozwanej.

Powodowie zawarli w dniu 7 lutego 2011 r. odpłatną umowę z Agencją (...), której przedmiotem jest wykonywanie przez Agencję na rzecz powodów szeroko rozumianych usług reklamowych i marketingowych.

Pismem z dnia 22 października 2012r. rzecznik patentowy P. J. wezwał pozwaną w imieniu powodów do zaniechania naruszania prawa powodów do chronionego znaku „(...)”. Pozwana pismem z dnia 14 września 2012r. odmówiła żądaniu powodów. Swoje stanowisko pozwana podtrzymała w piśmie z dnia 29 listopada 2012r.

Decyzją z dnia (...) Urząd Patentowy RP dokonał rejestracji na rzecz powodów prawa ochronnego na znak towarowy słowny „(...)”, zgłoszony w dniu 6

sierpnia 2012r., przeznaczony do oznaczania towarów lub usług wymienionych w klasyfikacji nicejskiej 42 44.

Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, że powodom przysługuje prawo ochronne do słownego znaku towarowego składającego się z dwóch słów (...) i w niniejszej sprawie doszło do jego naruszenia w postaci reprodukcji polegającej na dokładnym odtworzeniu znaku oryginalnego i używaniu go dla takich samych towarów jak wskazane w rejestrze. Nadto pozwana naruszyła też prawa powodów do znaku słowno - graficznego „(...)(...)o”, wykorzystując w obrocie znak podobny „(...)” do znaku zarejestrowanego „(...)(...)o”, gdyż znaczenie odróżniające mają słowa „(...)”. Biorąc zatem pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powodów domagających się zakazania pozwanej dalszych naruszeń przysługującego im prawa ochronnego ze znaku towarowego zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w zw. z art. 285 i art. 296 ust. 1 ustawy prawo własności przemysłowej. O obowiązku opublikowania na koszt pozwanej zapadłego w sprawie wyroku Sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 287 ust. 2 w zw. z art. 296 ust. 1 prawo własności przemysłowej. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana zaskarżając go w części uwzględniającej roszczenia powodów i rozstrzygającej o kosztach postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- 1) art. 87 § 1 kpc w zw. z art. 9 ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych poprzez udział w sprawie pełnomocnika strony, który nie był należycie umocowany;
- 2) art. 321 kpc poprzez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oraz zasądzenie ponad żądanie powodów;
- 3) art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego wskutek przyjęcia, że pozwana stosując do oznaczenia świadczonych przez siebie usług oraz do oznaczenia swojej firmy oznaczenie "(...)" czyniła to wiedząc, że powodowie zgłosili do rejestracji słowny znak towarowy "(...)" i że powodowie wcześniej od pozwanej używali tego oznaczenia, podczas gdy to pozwana wcześniej od powodów zaczęła korzystać z tego oznaczenia, a powodowie zarejestrowali taki znak, mając świadomość i wiedzę o tym, że pozwana używa go do oznaczenia swojej firmy i świadczonych przez siebie usług;
- 4) art. 98 kpc poprzez obciążenie pozwanej kosztami w całości, pomimo częściowego oddalenia powództwa;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- 1) art. 285, art.296 ust. 1, art.269 ust. 2 oraz art. 287 ust. 2 w związku z art. 296 ust. 1 a ustawy Prawo własności przemysłowej poprzez błędne zastosowanie;
- 2) art. 160 ust.1 i art. 156 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej poprzez niezastosowanie;

3) art. 3 i art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez błędne zastosowanie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna, choć nie wszystkie zarzuty zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że chybiony jest zarzut niewłaściwego umocowania pełnomocnika powodów, którego skarżąca upatrywała w - jej zdaniem - wadliwym sformułowaniu pełnomocnictwa udzielonego przez powodów, to jest w niewskazaniu, że sprawa dotyczy sporu z zakresu własności przemysłowej. Z taką argumentacją nie sposób się zgodzić. Przepis art. 87 § 1 kpc dopuszcza do udziału w procesie jako pełnomocnika strony rzeczownika patentowego. Warunkiem skuteczności i prawidłowości udzielenia pełnomocnictwa jest to, by była to sprawa z zakresu własności przemysłowej. Z sytuacją taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, która jest sprawą właśnie z tego zakresu, a przedłożone pełnomocnictwo, poprzez powołanie się na sygnaturę akt potwierdza umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu powodów. Powyższej oceny nie zmienia zastosowanie przez Sąd I instancji dla oceny roszczeń powodów przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity: Dz. U. z 2003r., nr 153, poz. 1503 ze zm.; dalej: ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji), albowiem zmianie uległa jedynie podstawa prawna roszczeń powodów, które - ogólnie rzecz ujmując - dotyczą spornych znaków towarowych.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 321 kpc, ponieważ jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009r., II CSK 189/09). Zarówno przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 18) jak i ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. - Prawo własności przemysłowej (tekst jednolity: Dz. U z 2013r., poz. 1410; dalej: prawo własności przemysłowej) przewidują roszczenia o zaniechanie. Chybyony są również twierdzenia o orzeczeniu ponad żądanie poprzez nakazanie przez Sąd Okręgowy publikacji całego wyroku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że publikacji miała podlegać jedynie część nakazująca pozwanej zaniechanie naruszania praw powodów, nie zaś także rozstrzygnięcie nakazujące publikację, gdyż byłoby to bezprzedmiotowe. Z tej przyczyny zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Co się tyczy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc w pierwszej kolejności należy wskazać, że powódka rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej (...) pod firmą : CENTRUM (...) K. Ł.. Na terenie miasta B. zlokalizowane są trzy miejsca prowadzenia przez pozwaną działalności. Na domenie internetowej dotyczącej prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej widnieją słowno - graficzne oznaczenie "(...)" w kolorze czarnym, obrysowane niebieską, nieregularną linią (...). Na profilu internetowym pozwanej znajdującym się na (...) widnieje słowne oznaczenie (...) K. Ł. (dowód: zaświadczenie o wpisie do (...) k. 11; odpis z domeny k.22-23;).

Znak słowno - graficzny "(...)(...)o" został zgłoszony do rejestracji (...), a decyzja w przedmiocie tego znaku została wydana (...) r. (dowód: wyciąg z bazy Urzędu Patentowego k.13-14).

Powodowie w dniu (...) dokonali zgłoszenia znaku słownego "(...)(...)o" (dowód: potwierdzenie z Urzędu Patentowego k.19), zaś decyzja o udzieleniu prawa ochronnego na ten znak została wydana (...) (dowód: decyzja k. 108).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie załączonych do akt dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji bez naruszenia art. 233 § 1 kpc i przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 296 ust. 2 pkt prawa własności przemysłowej naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym:

- 1) znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów;
- 2) znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym;
- 3) znaku identycznego lub podobnego do renomowanego znaku towarowego, zarejestrowanego w odniesieniu do jakichkolwiek towarów, jeżeli takie używanie może przynieść używającemu nienależną korzyść lub być szkodliwe dla odróżniającego charakteru bądź renomy znaku wcześniejszego.

Analizując przesłanki wynikające z cytowanego przepisu w pierwszej kolejności należy wskazać, że powodom przysługuje prawo ochronne na znak towarowy słowno - graficzny "(...)". Prawo to swym zakresem obejmuje 1) sprzedaż i dystrybucję preparatów medycznych, artykułów kosmetycznych oraz preparatów stosowanych w medycynie kosmetycznej, chirurgii kosmetycznej oraz przeciwstarzeniowej,

2) portale internetowe (tworzenie, administrowanie, administrowanie informatycznych systemów marketingowych, administrowanie systemów obsługi klienta dostępnych przez internet i 3) salony i kliniki medyczne i kosmetyczne, usługi w zakresie higieny, zdrowia i urody, usługi medyczne w zakresie medycyny kosmetycznej, chirurgii kosmetycznej oraz przeciwstarzeniowej, masaże.

Używanie w obrocie gospodarczym w charakterze znaku towarowego oznacza, że ma mieć ono miejsce w handlu, którego przedmiotem jest dystrybucja towarów lub usług.

Według art. 296 ust. 2 pkt 1 prawa własności przemysłowej używanie ma polegać na korzystaniu z identycznego znaku towarowego do identycznych towarów. Oznaczenie jest identyczne, jeżeli stanowi reprodukcję, bez modyfikacji ani dodatku, wszystkich elementów stanowiących znak towarowy i jeżeli postrzegane jako całość, wykazuje tak nieistotne różnice, że mogą one pozostać niedostrzeżone przez przeciętnego konsumenta (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2013r., II CSK 710/12, OSNC 2014, nr 5, poz.54). Z sytuacją taką nie mamy do czynienia w okolicznościach przedmiotowej sprawy, albowiem pozwana nie dokonała reprodukcji spornego znaku słowno - graficznego(...).

Używanie znaku podobnego według art. 269 ust. 1 pkt 2 prawa własności przemysłowej stanowi naruszenie prawa ochronnego, już wówczas, jeżeli wywołuje niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd. Ryzyko wprowadzenia w błąd, które stanowi przesłankę stwierdzenia naruszenia w tej postaci, interpretowane jest jako sytuacja „gdy odbiorcy mogą sądzić, że towary i usługi pochodzą z tego samego przedsiębiorstwa lub z przedsiębiorstw ekonomicznie ze sobą powiązanych”. O niebezpieczeństwie wprowadzenia

w błąd można mówić wówczas, gdy u przeciętnego odbiorcy może powstać pomyłka co do źródła pochodzenia towarów lub usług” (tak P. Kostański (red), PrWiPrzem, Komentarz, wyd. C. H. Beck, Warszawa 2010, s. 1202).

Przyjmuje się również, że dwa znaki są do siebie podobne, jeżeli różnice między tymi znakami są nieistotne z punktu widzenia przeciętnego konsumenta. Inny słowy są dla niego niedostrzegalne. Podobnie wykorzystywanie przez stronę trzecią oznaczenia (znaku towarowego lub usługowego) w domenie internetowej stanowi naruszenie prawa ochronnego na ten znak, jeżeli wywołuje niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd co do pochodzenia towaru (usługi) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013r., IV CSK 191/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 95)

W niniejszej sprawie porównanie znaku słowno - graficznego powodów oraz używanych w prowadzonej przez pozwaną działalności znaków (w ramach oznaczenia firmy, na stronie internetowej i profilu (...)) prowadzi do wniosku, że nie są one podobne i wyeliminowana jest możliwość wprowadzenia potencjalnych klientów w błąd. Przede wszystkim ryzyko konfuzji wykluczają dodatkowe sformułowania. W przypadku znaku słowno - graficznego powodów jest to wyrażenie: "...", a przypadku natomiast pozwanej wskazanie jej imienia i nazwiska w firmie, na stronie internetowej oraz na portalu F.. Jest to okoliczność istotna dla klientów rynku usług kosmetycznych i medycyny estetycznej, ponieważ stanowi ważną przesłankę przy ocenie poziomu profesjonalizmu i bezpieczeństwa, które są znaczącymi wyróżnikami przy wyborze między usługami tego samego rodzaju (tych samych zabiegów). Zauważyć także należy, że znak słowno - graficzny powodów i znak słowno - graficzny na stronie internetowej pozwanej nie są podobne w aspekcie wizualnym oraz słownym z uwagi na zupełnie inny układ graficzny, zastosowane dodatkowe wyrażenia, a także z tej przyczyny, że moc odróżniająca wyrażenia "... " nie jest na tyle znacząca, by tylko na tej podstawie móc stwierdzić podobieństwo mogące powodować ryzyko konfuzji. Konkludując, nie zachodzi tu podobieństwo mogące wprowadzać w błąd przeciętnego klienta, a zatem pozwana nie naruszyła prawa ochronnego przysługującego powodowi do rzeczoności znaku słowno - graficznego.

Co się tyczy natomiast kwestii używania przez pozwaną znaku słownego "... " wyjaśnić należy, że stosownie do treści art. 160 ust. 1 prawa własności przemysłowej - osoba, która, prowadząc lokalną działalność gospodarczą w niewielkim rozmiarze, używała w dobrej wierze oznaczenia zarejestrowanego następnie jako znak towarowy na rzecz innej osoby, ma prawo nadal bezpłatnie używać tego oznaczenia w nie większym niż dotychczas zakresie.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że pozwana prowadziła działalność gospodarczą używając znaku słownego "... " od (...), to jest zanim powodowie dokonali zgłoszenia znaku słownego "... " (tj. (...)). Działalność gospodarcza prowadzona przez pozwaną ma charakter lokalny, ograniczony do miasta B. i jest niewielkich rozmiarów. Przyjąć także należy, że pozwana działała w dobrej wierze (art. 7 kc), albowiem przeciwne twierdzenia w tym względzie nie zostały dowiedzione zgodnie z art. 6 kc i art. 232 kpc. W tym stanie rzeczy pozwanej przysługuje względem powodów skuteczne prawo pierwszeństwa do używania znaku słownego "... " wyłączające roszczenia z art. 296 prawa własności przemysłowej.

Reasumując powodowi nie przysługują skuteczne roszczenia względem pozwanej, albowiem w odniesieniu do znaku słowno - graficznego powodów i znaków używanych przez pozwaną nie zachodzi podobieństwo mogące prowadzić klientów do kontuzji, natomiast co się tyczy roszczenia powodów w związku ze znakiem słownym "... " pozwanej przysługuje skuteczne względem powodów prawo pierwszeństwa.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych brak jest podstaw do zarzucenia skarżącej czynu nieuczciwej konkurencji, albowiem oznaczenia, którymi pozwana posługuje się w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie mogą być uznane za wprowadzające w błąd co do oznaczenia przedsiębiorstwa i świadczonych usług w rozumieniu art. 3 ustawy o nieuczciwej konkurencji z wyżej wskazanych przyczyn.

Z tych względów zaskarżony wyrok podlegał modyfikacji poprzez oddalenie powództwa, wobec czego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w punkcie I ppkt 1 wyroku.

W konsekwencji zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 490) poprzez obciążenie nimi - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu - powodów jako stronę przegrywającą postępowanie (pkt I ppkt 2 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez

radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 490) obciążając nimi - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania - powodów jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne.